



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Roch

SSN Stanisław Stankiewicz

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Jerzego Kopcia,
w sprawie **H.C.**

wnioskodawczyni w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 września 2025 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 28 grudnia 2023 r., sygn. akt II Aka 47/22

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 14 lutego 2022 r., sygn. akt II Ko 491/21,

**1. uchyla zaskarżony kasacją wyrok, a sprawę przekazuje
Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania;**

**2. zwraca wnioskodawczyni kwotę 750 zł (siedemset
pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu uiszczonej opłaty za
postępowanie kasacyjne.**

Adam Roch

Igor Zgoliński

Stanisław Stankiewicz

UZASADNIENIE

W dniu 30 września 2021 r. wpłynął do Sądu Okręgowego w Rzeszowie wniosek pełnomocnika H.C. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, którego podstawą było niesłuszne pozbawienie wolności ojca wnioskodawczyni – K.K., dokonane na podstawie wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego z 10 lutego 1950 r. sygn. Sr 60/50, utrzymanym w mocy postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z 25 października 1950 r., sygn. Sn. Odw. S. 906/50. Wyrokiem tym K.K. skazany został na karę łączną 8 lat więzienia i karę w postaci utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. Wyrok wykonano od 12 sierpnia 1949 r. do 25 czerwca 1954 r. Na mocy postanowienia tegoż sądu z 12 sierpnia 1957 r., sygn. Sr 60/50 K. K. został warunkowo zwolniony z odbywania kary, a okres próby ustalono do 12 sierpnia 1957 r. Postanowieniem z 30 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie stwierdził nieważność tych wyroków. Powyższe okoliczności stanowiły podstawę do wnioskowania o zasądzenie kwoty 500.000,00 zł jako zadośćuczynienia za doznane krzywdy oraz odszkodowania w kwocie 163.707,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z 14 lutego 2022 r., sygn. II Ko 491/21, na podstawie art. 8 ust. 1 i art. 13 ustawy lutowej zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Rzeszowie na rzecz H.C. kwotę 500.000,00 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz kwotę 81.853,00 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. W pozostałej części wniosek oddalił.

Apelację od tegoż wyroku wniosła pełnomocnik organu reprezentującego Skarb Państwa - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 554 § 2b pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej poprzez błędne przyjęcie, że zobowiązanym do zapłaty świadczenia odszkodowawczego przewidzianego przez przepisy tej ustawy,

w tym zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez pokrzywdzonego K.K. jest Sąd Najwyższy - jako statio fisci Skarbu Państwa, w konsekwencji czego wydany wyrok nie nadaje się do realizacji oraz wyegzekwowania,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 558 k.p.k. w zw. z art. 322 k.p.c. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 6 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, gdyż sąd I instancji nie dokonał żadnych ustaleń faktycznych w przedmiocie potencjalnej wysokości dochodów represjonowanego z pracy w gospodarstwie rolnym, w tym w odniesieniu do rodzaju prowadzonej produkcji rolnej, a zatem nie sposób przyjąć, że represjonowany w okresie jego uwięzienia doznał szkody w wysokości wskazanej we wniosku, a ponadto wnioskodawczynie nie wykazała, dlaczego przyjęła jako podstawę do zasądzenia odszkodowania kwotę minimalnego wynagrodzenia, obowiązującego w dacie złożenia wniosku, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego uznania żądania o zasądzenie odszkodowania w części, tj. w kwocie 81.853 zł,
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez sąd I instancji, że zasądzona kwota 500.000,00 złotych na rzecz wnioskodawczynie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wynikającą z wykonania wobec K.K. wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 10 lutego 1950 roku. sygn. akt Sr 60/50, jest kwotą odpowiednią oraz niewygórowaną w stosunku do cierpień fizycznych i psychicznych, jakich miał doznać K.K. podczas swojego pozbawienia wolności w zakładach karnych (w R., w P., ponownie w R. oraz w S.) i która to kwota miałaby zrekompensować jego cierpienia, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że represjonowanemu należna byłaby aż tak wygórowana kwota zadośćuczynienia, w sytuacji gdy Sąd I instancji ustalił, że K.K. był faktycznie pozbawiony wolności w okresie 58 i pół miesiąca (od 12.08.1949 r. r. do 25.06.1954 r.), bowiem okres jego osadzenia został obniżony w związku z wydaniem postanowienia z dnia 21 czerwca 1954 r. o warunkowym zwolnieniu, zaś bezspornym jest, że represjonowany nie był bity ani poniżany ze strony funkcjonariuszy służby więziennej bądź współosadzonych czy też nie był karany dyscyplinarnie, sama

wnioskodawczynie nie udowodniła w toku postępowania, jakich konkretnych oraz nadzwyczajnych cierpień fizycznych lub psychicznych, czy upokorzeń lub innych dolegliwości miał doznać K.K. zarówno w okresie realizacji kary pozbawienia wolności, czy bezpośrednio po zwolnieniu z zakładu karnego w wyniku warunkowego zwolnienia, konsekwencją czego powinno być przyznanie przez sąd I instancji kwoty znacznie niższej, korespondującej z okolicznościami, które miały faktycznie miejsce w sprawie,

4. obrazę przepisów prawa materialnego, która miała wpływ na treść wydanego wyroku, tj. naruszenie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c., polegające na zasądzeniu na rzecz wnioskodawczynie kwoty 500.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, a która to kwota nie odpowiada faktycznemu zakresowi cierpień, jakich miał doznać K.K. na skutek wykonania wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie, co stanowiło zadośćuczynienie na poziomie ponadprzeciętnie wysokim, skutkując nadmiernym wzbogaceniem wnioskodawczynie, podczas gdy - zgodnie z utrwalonym orzecznictwem – sąd I instancji winien był ocenić rzeczywisty rozmiar oraz stopień dolegliwości fizycznych i psychicznych związanych z warunkami izolacji więziennej represjonowanego K.K. oraz ewentualne następstwa tych zdarzeń w postaci szkód natury fizycznej lub zdrowotnej, a które to zdarzenia nie zostały w niniejszej sprawie dostatecznie udowodnione, co winno skutkować - na wypadek przyjęcia, że wnioskodawczynie służy świadczenie kompensacyjne - co najmniej stosownym zmniejszeniem przyznanego zadośćuczynienia na jej rzecz.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pełnomocnik organu reprezentującego Skarb Państwa - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, zaś uprzednio – przed procedowaniem w instancji odwoławczej - o zwrot sprawy w trybie art. 449a k.p.k. w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 grudnia 2023 r. sygn. II AKa 47/22, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zmienił wyrok sądu I instancji poprzez obniżenie

odszkodowania do kwoty 54 568,66 zł oraz obniżenie zadośćuczynienia do kwoty 166 666,66 zł, w pozostałym zaś zakresie utrzymał to orzeczenie w mocy.

Kasację od tego wyroku wywiodła pełnomocnik wnioskodawczynie, zaskarżając go w części, w której sąd odwoławczy obniżył wysokość zasądzzonego od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy H.C. odszkodowania do kwoty 54.568,66 zł oraz obniżył wysokość zasądzzonego od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy H.C. zadośćuczynienia do kwoty 166.666.66 zł.

Autorka kasacji zarzuciła:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art 8 ust. 1 ustawy lutowej, które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające błędnej interpretacji tego przepisu poprzez uznanie, że kwota należnego K.K. zadośćuczynienia i odszkodowania winna być podzielona na trzy części, a wnioskodawczynie H.C. przysługuje jedynie prawo do 1/3 wartości tych świadczeń. Skutkowało to zmianą przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie i błędnym podziałem kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia przyznanego z tytułu represji, jakich doświadczył ojciec wnioskodawczynie K.K. na trójkę spadkobierców represjonowanego, w sytuacji gdy zarówno na dzień 14.10.2020 r., tj. dzień uprawomocnienia się postanowienia Sądu Okręgowego w Rzeszowie III Wydział Karny Odwoławczy z dnia 30 września 2020 r. sygn. akt III Ko 75/20, stwierdzającego nieważność wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 10 lutego 1950 r. (sygn. akt Sr 60/50) w odniesieniu do K.K. oraz nieważność postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z dnia 25 października 1950 r. (sygn. akt Sn Odw. S 906/50), jak również na dzień złożenia wniosku o zadośćuczynienie i odszkodowanie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległościowego bytu Państwa Polskiego spośród osób uprawnionych wymienionych w art 8 ust. 1 ww. ustawy żyła i uprawniona do wystąpienia z wnioskiem była wyłącznie wnioskodawczynie H.C. Tym samym doszło do nieuzasadnionej zmiany przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyroku i przyjęcia, że sąd I Instancji powinien dokonać podziału właściwie co do zasady ustalonej wysokości tegoż

odszkodowania i zadośćuczynienia na trzy równe części przysługujące żonie i dwojgu dzieciom K.K., podczas gdy H.C. jako jedynie żyjącej osobie w dacie inicjowania postępowania przysługiwało prawo do zasądzenia całej kwoty zadośćuczynienia oraz kwoty odszkodowania w wysokości zasądzonej przez Sąd Okręgowy,

2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 434 § 1 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia sądu I instancji, wykraczającej poza zakres zaskarżenia apelacją, tj. dokonanie podziału kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania przysługującej represjonowanemu K.K. po 1/3 na rzecz jego małżonki oraz dzieci w sytuacji, gdy w zarzutach apelacyjnych profesjonalnego pełnomocnika brak było zarzutu w zakresie niedokonania podziału ustalonej przez sąd kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania na osoby wymienione w ustawie lutowej, a jedynie sformułowane były zarzuty, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 500.000,00 zł jest wygórowana w stosunku do cierpień fizycznych i psychicznych jakich miał doznać K.K. oraz represjonowany nie doznał szkody w wysokości wskazanej we wniosku. W związku z powyższym sąd II instancji bezzasadnie przyjął, że zarzuty apelacji dotyczące wysokości ustalonej kwoty należnych świadczeń zadośćuczynienia i odszkodowania przysługującej wyłącznie represjonowanemu skierowane są na niekorzyść wnioskodawczynie, a tego rodzaju ukierunkowanie środka zaskarżenia zezwala na korektę zaskarżonego wyroku na niekorzyść wymienionej strony procesu. Sąd odwoławczy winien rozpoznać sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zwłaszcza, że apelacja wywodzona była przez profesjonalnego pełnomocnika.

W świetle powyższych zarzutów pełnomocnik wnioskodawczynie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej uwzględnienie jako zasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Trafnie autorka środka zaskarżenia podniosła, że przeprowadzona przez sąd odwoławczy kontrola instancyjna wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie nie spełniła kryterium rzetelności, gdyż doszło w jej ramach do naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 i 434 § 1 k.p.k. Orzekając na niekorzyść wnioskodawczynie sąd II instancji skoncentrował uwagę na odczytaniu kierunku rozpoznawanej apelacji, a zmarginalizował samą treść zarzutów. Skutkiem było skorygowanie zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do materii, która nie została podniesiona w apelacji podmiotu profesjonalnego. Intencja, która przyświecała tej modyfikacji, sprowadzała się do dokonania podziału miarkowanych względem represjonowanego K.K. kwot odszkodowania i zadośćuczynienia na 3 części i uznania, że wnioskodawczynie przysługują świadczenia w wysokości 1/3 sum należnych represjonowanemu. Na marginesie uściślić można, że było to rozstrzygnięcie nie do końca konsekwentne, gdyż nieadekwatne do przyjętej w uzasadnieniu wyroku wykładni prawa oraz celu, jaki miał przyświecać owej zmianie. Skorygowana kwota odszkodowania, mimo wyraźnie wyłożonych motywów (s. 11 uzasadnienia) nie odpowiadała bowiem deklarowanej wartości tzn. nie stanowiła 1/3 kwoty ustalonej na rzecz ojca wnioskodawczynie przez sąd I instancji. Tymczasem autorka apelacji w żadnym jej fragmencie nie kontestowała orzeczonych przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie kwot obu świadczeń w aspekcie niewłaściwego ich obliczenia z uwagi na liczbę osób uprawnionych, o których mowa w art. 8 ust. 1 tzw. ustawy lutowej. Wyrażała natomiast dezaprobatę co do ustaleń w zakresie wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia przysługującej represjonowanemu w szczególności - z uwagi na braki dowodowe, mankamenty w ocenie określonych dowodów oraz niedociągnięcia pisemnych motywów orzeczenia (stąd też zawarty został w apelacji wniosek o ich uzupełnienie w trybie art. 449a k.p.k.). Skoro więc środek odwoławczy nie zawierał argumentacji odnoszącej się do obrazu prawa materialnego, do której miałyby dojść w sposób taki, jak wyinterpretował to sąd odwoławczy, dokonanie korekty orzeczenia w płaszczyźnie zaprezentowanej przez sąd II instancji było nieuprawnione i wykraczało poza dopuszczalne ramy postępowania drugoinstancyjnego. Podyktowane one zostały nie tylko kierunkiem

zaskarżenia, ale – co oczywiste – przede wszystkim jego zakresem, względem którego nie można tracić z pola widzenia, że orzekając na niekorzyść sąd ad quem jest związany podniesionymi zarzutami (uchybieniami), stosownie do art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. W świetle powyższych ustaleń rozpoznanie zarzutów kasacji w postaci obrazu prawa materialnego było bezprzedmiotowe.

Z powyższego względu konieczne stało się natomiast uchylenie wyroku wydanego z rażąco oraz mogąco oddziaływać w istotny sposób na treść orzeczenia obrazu prawa (art. 523 § 1 k.p.k.) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W jego ramach uwaga sądu II instancji winna jednak zostać w pierwszej kolejności skoncentrowana na weryfikację formalnych warunków dopuszczalności apelacji - w perspektywie norm określonych w art. 429 § 1, 430 § 1 i art. 554 § 2a i 2b k.p.k. Należy mieć bowiem na względzie to, że od dnia 28 września 2023 r. Skarb Państwa utracił status strony w postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy lutowej (za wyjątkiem postępowań określonych w przepisie art. 10 ust. 1 tej ustawy). Zważywszy na fakt, że w ustawie z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1860) nie ma przepisów o charakterze temporalnym, w sposób szczególny normujących zagadnienie postępowań prowadzonych na podstawie tzw. ustawy lutowej z udziałem Skarbu Państwa, to za utratę przez ten podmiot statusu strony należy przyjąć dzień wejścia owej nowelizacji w życie (na ten temat zob. szczegółowe rozważania zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia z dnia 22 maja 2024 r., IV KZ 6/24).

Adam Roch

Igor Zgoliński

Stanisław Stankiewicz

[WB]

[r.g.]